

Doc. dr J.Nofer

ROZWÓJ I DZIAŁALNOŚĆ INSTYTUTU MEDYCYNY PRACY W ŁODZI

R y s h i s t o r y c z n y .

Instytut Łódzki powstał na początku 1945 r. jako Oddział Higieny Pracy Państwowego Zakładu Higieny. Oddział ten posiadał wówczas jedno nieuzbrojone pomieszczenie i zatrudniał 2 pracowników: Kierownika - prof. Palucha i d-ra Sekurackiego. Jednak niewątpliwe zapotrzebowanie społeczne na konkretne usługi dla przemysłu w zakresie ochrony zdrowia robotników sprawiły, że Instytut rozwijał się szybko i żywiołowo.

W 1946 r. w Oddziale Higieny Pracy pracuje już 6 osób, w 1948 - 18, a 1952 - 88. W tymże roku z połączenia Działu Higieny Pracy i Poradni Chorób Zawodowych /część zlikwidowanej w 1952 r. Polikliniki Chorób Zawodowych Ak.Med. w Łodzi/ zostaje stworzony Instytut Medycyny Pracy, początkowo jako uczelniany Instytut Medycyny Pracy Akademii Medycznej w Łodzi, a od 1954 r. jako samodzielny Instytut Medycyny Pracy w Przemysle Włókienniczym i Chemicznym, zatrudniający w chwili obecnej 135 osób i posiadający własne pomieszczenia o powierzchni 2400 m². W 1956 r. Instytut otrzymał swą obecną strukturę wewnętrzną, a w 1958 r. powołana została Rada Naukowa.

Z a ł o ż e n i a o r g a n i z a c y j n e I n s t y t u t u .

Jak wynika z przedstawionego wyżej zarysu rozwoju Instytutu, bezpośrednio po wojnie podstawy medycyny pracy trzeba było tworzyć w Polsce z niczego. Nie było ani kadr w tej dziedzinie ani bazy materialnej do prac naukowych i usługowych. W tych warunkach możliwe były 2 drogi do przyjęcia: albo oprzeć się na zakładach i specjalistach z innych dziedzin nauk lekarskich reprezentowanych w akademiach medycznych i wciągnąć ich do prac nad problematyką medycyny pracy, albo też rozpocząć żmudne organizowanie własnych zakładów naukowych i szkolenie własnej

kadry, która by problematykę medycyny pracy traktowała jako swoją zasadniczą specjalność zawodową. Pierwsze rozwiązanie umożliwiałoby natychmiastowe podjęcie przynajmniej niektórych tematów, stwarzało pozory, że medycynie pracy poświęca się wielu poważnych pracowników nauki oraz - co najważniejsze - nie wymagało większych wysiłków finansowych i organizacyjnych. Jednak droga ta nie stwarzała perspektyw dla szybkiego rozwoju tej gałęzi medycyny. Jak wykazało doświadczenie, przynajmniej na terenie Łodzi, nie udało się doprowadzić do tego, aby inne medyczne zakłady naukowe zajęły się problematyką medycyny pracy jako swoją główną działalnością naukową. Stosunkowo nieliczne prace z tego zakresu wykonywane w tych zakładach, aczkolwiek posiadające niekiedy dużą wartość naukową, z reguły stanowiły margines zasadniczej problematyki tych zakładów. Przykładem mogą być losy Polikliniki Chorób Zawodowych Akademii Medycznej w Łodzi. Otwarta w 1949 r. jako zespół ambulatoriów przyklinicznych szeregu klinik specjalistycznych Ak.Med. dla opracowywania zagadnień patologii zawodowej, została w 1952 r. zlikwidowana przekształcając się w zespół rutynowych przyklinicznych ambulatoriów różnych specjalności nie mających nic wspólnego z medycyną pracy. W tych warunkach jedyną możliwą drogą rozwoju dla Instytutu Łódzkiego było dążenie do stworzenia własnej niezależnej bazy laboratoryjnej i klinicznej oraz zdobycia własnej specjalizującej się w medycynie pracy kadry pracowników. Jest rzeczą oczywistą, że wymagało to czasu i wysiłku. Wydaje się jednak, że do chwili obecnej cele te zostały w dużej mierze osiągnięte.

Drugim zagadnieniem, które miało wpływ na charakter i strukturę Instytutu, był zakres jego pracy. Jak wiadomo podział kompetencji między istniejące w Polsce instytuty medycyny pracy oparty jest na zasadzie branżowej, przy czym Instytutowi Łódzkiemu przypadło w udziale zajęcie się problematyką przemysłu włókienniczego i chemicznego, Instytutowi Śląskiemu - górnictwo i hutnictwo, Instytutowi lubelskiemu - problematyka wiejska. Taka specjalizacja oraz taka lokalizacja instytutów miała zbliżać je do praktycznych potrzeb poszczególnych przemysłów oraz opierała się na milczącym za-

łożeniu, że poszczególne czynniki szkodliwe występują tylko w ściśle określonych gałęziach przemysłu. W rezultacie, w początkowej fazie istnienia Instytutu, koncepcja ta doprowadziła do intensywnego rozwoju toksykologii w Instytucie przy wybitnym niedorozwoju innych laboratoriów i działów, jak np. dział kliniczny, pracownie zajmujące się zagadnieniami pyłu przemysłowego, mikroklimatu, hałasu, wibracji itp. Praktyka jednak wykazała, że taka zbyt wąska specjalizacja Instytutu jest niesłuszna. Zarówno we włóknie i chemii, jak i w górnictwie i metalurgii występują niemal wszystkie znane szkodliwości i trucizny przemysłowe, pył, niekorzystne warunki mikroklimatu, szkodliwe promieniowanie, hałas, wibracje itp. Z drugiej strony w samej Łodzi i w okolicy asortyment poszczególnych gałęzi przemysłu jest tak różnorodny oraz struktura organizacyjna naszego przemysłu tak skomplikowana, że Instytut musi uwzględniać w swych pracach nie tylko problematykę włókna i chemii, ale np. i takie zagadnienia jak pylica azbestowa, kopalnictwo niektórych rud itp. Sytuacja ta spowodowała, że Instytut zmuszony został do intensywnej rozbudowy, obok zakładu toksykologii przemysłowej, takich działów jak dział kliniczny i zakład ochrony radiologicznej oraz że w perspektywie będzie musiał rozbudować pracownię pyłową i stworzyć nieistniejące dotąd pracownie: mikroklimatu i wentylacji, oświetlenia, hałasu i wibracji, a być może jeszcze i dalsze.

Trzecim wreszcie problemem determinującym działalność Instytutu, jest jego powiązanie z przemysłem i z działami służby zdrowia, które pracują dla potrzeb przemysłu, tzn. z przemysłową służbą zdrowia i ze służbą sanitarno-epidemiologiczną w zakresie higieny pracy. Medycyna pracy jest nauką stosowaną, prowadzącą swoje badania dla przemysłu. U nas - dla konkretnego, polskiego przemysłu. Wydaje się, że to właśnie jest główną racją usprawiedliwiającą istnienie naszego Instytutu. Dlatego też problematyka opracowywana przez Instytut powinna przede wszystkim wynikać z aktualnej sytuacji naszych fabryk, powinna odpowiadać na zapotrzebowania przemysłowej służby zdrowia a zwłaszcza służby sanitarno-epidemiologicznej, dla której Instytut stanowi fachową placówkę

naukowo-badawczą. Konieczne jest w tym celu możliwie dokładne i pełne rozeznanie w istniejących w naszych fabrykach warunkach pracy, w stanie zdrowotnym załóg robotniczych, opracowywanie metod pracy lekarza przemysłowego i higienistów pracy w Stacjach Sanitarno-Epidemiologicznych. Dla tych celów istnieje w Instytucie Dział Metodyczno-Organizacyjny, który w coraz szerszym zakresie spełnia te właśnie zadania.

S t r u k t o r a o r g a n i z a c y j n a I n s t y t u t u .

Z wymienionych 3 podstawowych założeń:

- a/ maksymalnej samodzielności materialnej i kadrowej,
 - b/ możliwie pełnej kompleksowości badań,
 - c/ możliwie ścisłego związku z potrzebami przemysłu
- wynika struktura organizacyjna Instytutu. W chwili obecnej Instytut dzieli się na następujące Zakłady, Działy i Pracownie:

I. Zakład Toksykologii Przemysłowej, najstarszy i najsilniejszy Zakład IMP, którego zadaniem jest badanie szkodliwości chemicznych występujących w przemyśle. Zasadnicza problematyka Zakładu obejmuje metodykę oznaczania chemicznych zanieczyszczeń w środowisku przemysłowym i w cieczach ustrojowych, określanie toksyczności jądów przemysłowych, ocena dróg wchłaniania i wydalania, prace nad metabolizmem jądów w ustroju, opracowywanie metod zapobiegania zatruciom. Dla tych celów Zakład posiada następujące pracownie: 1/ chemiczną, 2/ biochemiczną, 3/ metabolizmu ciał trujących, 4/ toksykologii eksperymentalnej.

II. Zakład Higieny Pracy, którego zadaniem jest przede wszystkim badanie szkodliwości fizycznych występujących w przemyśle. Niestety Zakład ten posiada w chwili obecnej jedynie pracownię pyłową, pozwalającą na opracowywanie większości zagadnień dotyczących badania pyłu i jego wpływu na ustrój oraz pracownię bakteryjnych zanieczyszczeń powietrza. Brak jest Instytutowi pracowni mikroklimatu i wentylacji przemysłowej, pracowni hałasu, wibracji i oświetlenia.



III. Zakład Izotopowy Ochrony Zdrowia przy Pracy ze Źródłami Promieniowania Jonizującego. Jest to najmłodszy Zakład zorganizowany dopiero w bieżącym roku. Ma prowadzić badania w zakresie ochrony radiologicznej w przemyśle, radiotoksykologii oraz nad zastosowaniem metodyki atomów znaczących w pracach innych zakładów Instytutu. Na razie nie dzieli się jeszcze na poszczególne pracownie.

IV. Dział Kliniczny, którego organizacja ukończona została również dopiero w bieżącym roku. Dotychczas Instytut posiadał jedynie niewielką poradnię chorób zawodowych oraz korzystał z łóżek w III Klinice Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej. Obecnie Dział Kliniczny posiada własną 30 łóżkową Klinikę Chorób Zawodowych wydzieloną z jednego z miejskich szpitali, Poliklinikę Chorób Zawodowych i własne laboratorium analityczne specjalizujące się w diagnostyce uszkodzeń zdrowia wywołanych szkodliwościami przemysłowymi. Do zadań tego Działu należą badania nad diagnostyką, terapią i orzecznictwem we wszelkich schorzeniach mających związek z pracą w przemyśle, jednak w szczególności nad kliniką zatruc i pylic. Prócz tego Dział Kliniczny sprawuje opiekę nad 45-łóżkowym sanatorium dla zatruc przemysłowych zorganizowanym ostatnio w Dusznikach przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Chemików.

V. Pracownia Fizjologii Pracy - jest obecnie jedyną komórką Instytutu istniejącą na obecnej bazie. Korzysta ona z lokalu i sprzętu Zakładu Fizjologii Akademii Medycznej, którego kierownik jest jednocześnie kierownikiem tej pracowni. Dążeniem Instytutu jest aby pracownia ta opracowywała zagadnienia organizacji i racjonalizacji pracy w przemyśle w oparciu o podstawy fizjologiczne, oraz aby przyswajała fizjologiczną metodykę badań w pracach innych zakładów Instytutu. Ze względu jednak na dość liczne przeszkody obiektywne, rozwój tej pracowni napotyka na dość duże trudności.

VI. Dział Metodyczno-Organizacyjny - ma za zadanie stale podtrzymywać kontakty Instytutu z przemysłem, z przemysłową służbą zdrowia i ze służbą sanitarno-epidemiologiczną. Do zadań tego Działu należą również badania nad stanem zdrowia załóg robotniczych, nad absencją chorobową, opracowywanie

organizacyjnych form pracy lekarza przemysłowego itp. W pracy swej Dział ten korzysta szeroko z pracowników - specjalistów innych zakładów Instytutu.

Dla własnych prac Dział posiada następujące sekcje:

1. Sekcję łączności z terenem, 2. Sekcję organizacji Ochrony Zdrowia w Przemśle, 3. Sekcję Statystyczną. Prócz tego, dla doświadczalnego sprawdzania różnych form organizacyjnych przemysłowej służby zdrowia Dział ten opiekuje się dwoma zakładami leczniczo-zapobiegawczymi w przemśle: jednym - w dużym kombinacie włókienniczym i drugim - w zakładzie chemicznym.

VII. Sekcja Informacji i Dokumentacji Naukowej spełnia w Instytucie rolę sekretariatu naukowego. Sekcji tej podporządkowane są: biblioteka i pracownia fotograficzna.

VIII. Prócz tego istnieje w Instytucie Dział Administracyjno-Gospodarczy i Referat Kadr.

K a d r y I n s t y t u t u .

Z tego co powiedziane dotychczas o rozwoju Instytutu wynika, że wśród pracowników naukowych znacznie przeważają ludzie młodzi, którzy ukończyli wyższe uczelnie już po wojnie i bezpośrednio po dyplomie, a często jeszcze jako studenci przyszli do Instytutu. Tylko 4 osoby pracują w Instytucie powyżej 10 lat, a 48 powyżej 5 lat. Sprawia to, że Instytut ma dotychczas niewielką liczbę samodzielnych pracowników nauki /2 osoby/, posiada jednak już pewną liczbę własnych specjalistów, którzy uzyskali lub w najbliższych miesiącach uzyskają średni stopień naukowy /stopień doktora posiada 5 pracowników, kandydata nauk - 2; 4 osoby mają na ukończeniu przewody kandydackie/. Pracownicy ci w większości kierują zakładami i działami Instytutu i mają w zakresie medycyny pracy poważny, jak na nasze warunki, własny dorobek naukowy /od kilku do kilkunastu publikacji każdy/. Podział naszych pracowników nauki pod względem wykształcenia przedstawia się następująco: lekarzy 32 /w tym 17 w Dziale Klinicznym/, chemików 10, fizyków 2, biologów 5, matematyków 1, ekonomistów 1.

Szczególne trudności występują przy usiłowaniach zaangażowania do Instytutu młodych lekarzy, zwłaszcza do pracowni

teoretycznych. Wpływają na to niewątpliwie mniejsze niż w specjalnościach klinicznych możliwości zarobku oraz tradycyjny profil wykształcenia lekarskiego, niedoceniającego zagadnień profilaktycznych, jakie otrzymuje student w naszych akademiach medycznych.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że na 58 pracowników nauki w Instytucie tylko 13 zatrudnionych jest w niepełnym wymiarze godzin. Są to przeważnie specjaliści kliniczni - konsultanci Działu Klinicznego, niektórzy asystenci Pracowni Fizjologii Pracy i kierownicy 2 zakładów leczniczo-zapobiegawczych w fabrykach, pozostających pod opieką Działu Metodyczno-Organizacyjnego Instytutu.

Mimo, że w latach 1954-1958 personel Instytutu wzrósł o prawie 50% /z 92 osób do 135, w tym 58 pracowników z wyższym wykształceniem/ Instytut odczuwa ciągle brak dostatecznej liczby pracowników. W szczególności niedostateczna jest liczba laborantów - 14. W przyszłości, uwzględniając obecne braki oraz organizację nowych niezbędnych pracowni, - konieczne będzie zwiększenie liczby personelu do ok. 150-160 osób, co powinno zapewnić Instytutowi minimum kadrowe na dłuższy okres czasu.

P o m i e s z c z e n i e I n s t y t u t u .

Wprawdzie w latach 1952-1958 powierzchnia pomieszczeń zajmowanych przez Instytut wzrosła prawie dwukrotnie, jednak sytuacja lokalowa Instytutu jest bardzo zła. Poszczególne komórki Instytutu są rozrzucone w 4 odległych od siebie punktach nie połączonych komunikacją miejską. Utrudnia to zarządzanie Instytutem oraz utrudnia, a niekiedy nawet uniemożliwia współpracę poszczególnych działów i zakładów między sobą. Mimo wykorzystania do ostatnich granic powierzchni użytkowej, brak jest miejsca na dalszy rozwój istniejących pracowni, nie mówiąc już o stworzeniu nowych, których brak i Instytut i przemysł dość dotkliwie odczuwa. Brak jest elementarnych pomieszczeń gospodarczych dla zwierząt, magazynów, garaży itp. Obecna sytuacja lokalowa Instytutu jest głównym czynnikiem hamującym dalszy jego rozwój.

W y p o s a ż e n i e I n s t y t u t u .

Wbrew pozorom, wyposażenie Instytutu jest niewystarczające. Właściwie dopiero w 1956 r. Instytut uzyskał większe kredyty na zakup aparatury. Szczególnie dotkliwy brak odczuwa Zakład Izotopowy, który jest od blisko roku przygotowany do pracy i nie może jej rozwinąć w pełnym zakresie tylko dlatego, że nieosiągalne jest sprowadzenie z importu kilku liczników i paru przeliczników. Nieosiągalna jest również wymiana drobnych zużytych części w bardzo kosztownej niekiedy aparaturze zagranicznej, która wskutek tego nie może być wykorzystywana. Duże trudności istnieją w zdobywaniu niektórych odczynników. Np. trzeba było zrezygnować z jednej z prac nad zatruciem ołowiem, ponieważ nie można było zdobyć bezołowiowych odczynników.

D z i a ł a l n o ś ć I n s t y t u t u .

Jak wyżej wspomniano, Instytut powołany został dla naukowego opracowywania zagadnień dotyczących ochrony zdrowia w przemyśle. Z tego względu trudno jest w pracy Instytutu odzielić prace tzw. czysto naukowe od prac wyłącznie usługowych. Tematyka, nad którą pracuje Instytut, rodzi się z konkretnych sytuacji jakie istnieją względnie powstają w takim czy innym zakładzie przemysłowym i pierwsze opracowania mają zwykle charakter opracowań praktycznych dla doraźnych potrzeb przemysłu. Takimi opracowaniami były np. pierwsze prace Instytutu dotyczące zatruc dwusiarczkiem węgla w Łódzkich Zakładach Włókien Sztucznych, badanie nad pylicą azbestową, nad metodami oznaczania w powietrzu nitro i aminozwiązków, nad toksycznością olejków eterycznych itp. Opracowania te, niejednokrotnie po raz pierwszy w Polsce omawiające dane zagadnienie /np. badania nad pylicą azbestową, nad rakiem aminowym pęcherza itp./, a niekiedy pierwsze w literaturze światowej /np. badania nad toksycznością olejków eterycznych/, stają się zwykle punktem wyjścia dla dalszych badań o charakterze bardziej teoretycznym. Tak np. kontynuację badań nad narażeniem na nitro i aminozwiązki w przemyśle barwniarskim są prace nad wchłanianiem, wydalaniem i metabolizmem

tych ciał w ustroju, a dalszym ciągiem badań nad pylicą azbestową - prace eksperymentalne nad mechanizmem pylicotwórczego działania azbestu. Dlatego też Instytut nie stroni od wykonywania dla potrzeb przemysłu niektórych opracowań usługowych, ponieważ daje to możliwość oparcia naszej pracy naukowej o zawsze żywą ^{i nową} problematykę wyłaniającą się z praktyki polskiego przemysłu.

Tematyka, którą do tej pory zajmował się Instytut, jest dość różnorodna i wykracza poza sztucznie określone ramy wynikające z branżowego podziału kompetencji między poszczególnymi Instytutami Medycyny Pracy. Oczywiście ze względu na "przydzielenie" Instytutowi przemysłu chemicznego oraz ze względu na fakt, że uszkodzenia zdrowia wskutek pracy w tym przemyśle mają charakter szczególnie drastyczny i rzucający się w oczy /ostre lub ciężkie przewlekłe zatrucia/ w opracowaniach naszych przeważa tematyka toksykologiczna. Należy tu wymienić przede wszystkim szereg opracowań dotyczących narażenia na CS_2 , epidemiologii zatruc tym związkiem i mechanizmu działania jego na ustrój oraz metod diagnostyki i leczenia. Druga duża seria prac wykonanych w Instytucie dotyczy zatruc nitro i aminozwiązkami. Prace te obejmują zarówno metodykę oznaczania tych związków, jak i ocenę narażenia na nie w warunkach przemysłowych, badanie nad ich metabolizmem w ustroju oraz nad kliniką tych zatruc. Szereg opracowań dotyczyło ołowicy, zatruc rtęcią, chromem, talem, benzyną, olejkami eterycznymi itp. oraz zagadnień metodycznych jak oznaczanie niektórych substancji toksycznych i ich metabolitów w powietrzu, moczu, krwi itp.

Zagadnienia przemysłu włókienniczego, aczkolwiek mniej liczne, obejmują również szereg problemów ważnych dla tego przemysłu. Poza kilkoma pracami toksykologicznymi dotyczącymi prac w farbiarniach i wykończalniach, na uwagę zasługują prace nad oceną zapylenia w najważniejszych działach przemysłu bawełnianego, badania nad mikroflorą bawełny i pyłu bawełnianego, badania nad mikroklimatem w tym przemyśle i wreszcie wspomniane już badania nad pylicą azbestową.

Osobną grupę publikacji stanowią prace nad oceną stanu zdrowia populacji robotniczych. Wymienić tu należy kilka-

krotne badania nad poziomem hemoglobiny w różnych grupach zawodowych oraz stale prowadzone - o ile nam wiadomo pierwsze i do niedawna jedyne w kraju - badania nad absencją chorobową.

Do tej samej grupy prac należy opracowanie dotyczące stanu zdrowotnego kobiet oraz robotników młodocianych w przemyśle.

Prócz tego ukazało się szereg opracowań o charakterze metodycznym, prac poglądowych i podręcznikowych. Ogółem dotychczas ukazało się drukiem 188 publikacji pochodzących z Instytutu, w tym 128 prac badawczych oryginalnych i 60 opracowań poglądowych, względnie podręcznikowych. 10 prac było drukowanych w czasopismach zagranicznych, 86 prac dotyczyło zagadnień związanych z problematyką przemysłu chemicznego, a 34 opracowania dotyczą przemysłu włókienniczego.

Jak już wspomniano, sporą część działalności Instytutu stanowią prace usługowe. Posiadają one charakter dość różnorodny. Są to pomiary i oznaczenia szkodliwych czynników w zakładach pracy / gazów, par i pyłów, warunków meteorologicznych/, przy czym w przypadku bardzo rutynowych prac, część z tych oznaczeń wykonywana jest przez pracowników Instytutu jako prace zlecone poza normalnymi godzinami służbowymi. Dość często wykonywane są pracochłonne analizy substancji przerabianych przez przemysł dla określania ich składu i ewentualnego ryzyka dla zdrowia robotników. Dział Kliniczny wykonuje stale działalność usługową opiekując się pacjentami w Klinice, udzielając porad ambulatoryjnych w Poliklinice i wydając orzeczenia dla potrzeb ZUS w przypadkach schorzeń zawodowych. Dział Metodyczno-Organizacyjny opracowuje na żądanie Ministerstwa projekty instrukcji, programy kursów, wytyczne organizacyjne dla przemysłowej służby zdrowia, opinie, ekspertyzy itp. Niejednokrotnie w przypadkach powstania poważnej sytuacji w jakimś większym zakładzie pracy, do fabryki takiej wyjeżdża zespół specjalistów Instytutu, składający się z chemików, higienistów, klinicystów różnych specjalności i pracowników działu metodyczno-organizacyjnego, którzy na miejscu przeprowadzają kompleksową ocenę sytuacji w danym zakładzie i podają konkretne wnioski do realizacji, dotyczące zarówno uzdrowienia środowiska zewnętrznego jak i zakładowej służby zdrowia.

Przykładem takich opracowań może być np. opracowanie Jeleniogórskich Zakładów Sztucznego Włókna, w związku z poważną epidemią zatruc CS_2 .

Niejednokrotnie trudno jest przeprowadzić ścisły podział między działalnością usługową i naukową. Np. opracowano w Instytucie projekty stężeń szkodliwych substancji powyżej których pracę należy uznać za szkodliwą, stężeń których przekraczać nie wolno oraz zakresu okresowych badań lekarzy przy narażeniu robotnika na poszczególne szkodliwości. Projekt ten ma niewątpliwie wszelkie cechy typowej pracy usługowej dla konkretnych praktycznych celów, ma stanowić wytyczną dla Stacji Sanitarно-Epidemiologicznych. Niemniej stanowi on pewne uogólnienie piśmiennictwa światowego na ten temat i własnych prac naukowych Instytutu.

Ogółem w 1957 r. pracownicy Instytutu wyjeżdżali do 42 zakładów pracy w całej Polsce, gdzie dokonywali oznaczeń czynników szkodliwych oraz udzielali konsultacji lekarzom przemysłowym. Laboratoria Instytutu wykonały 115 oznaczeń i analiz, opracowano 24 instrukcje, orzeczenia, programy szkoleniowe itp. Zorganizowany w pełnym zakresie dopiero w tym roku Dział Kliniczny przyjmuje w swej Poliklinice 15 - 20 osób dziennie, ale liczba ta w najbliższym czasie wzrośnie do 40 - 50 osób dziennie. Przeciętne obłożenie łóżek w Klinice wynosi 20 - 25 chorych. Prócz tego corocznie pracownicy Instytutu wizytują działy higieny pracy w 11 wojewódzkich stacjach san.-epid.

Specjalną formą działalności Instytutu jest szkolenie w zakresie różnych działów medycyny pracy. Szkolenie dotyczy lekarzy przemysłowych, pracowników służby bhp. Szkolenie odbywa się poprzez kursy i kursokonferencje organizowane przez Instytut/np. w b. roku kurs dla lekarzy przemysłowych z przemysłu włókienniczego i kurs z zakresu ochrony radiologicznej dla pracowników służby san.-epid., bądź też poprzez udział naszych pracowników w kursach organizowanych przez inne instytucje / np. wykładowcy nasi trzykrotnie brali udział w tym roku w kursach organizowanych w Katowicach i w Warszawie przez Studium Doskonalenia Lekarzy/.

Prócz tego w niektórych przypadkach Instytut udostępnia swoje zakłady i pracownie dla osób, które przyjeżdżają do nas na szkolenie indywidualne. W latach 1952-1958 przeszkolono w samym Instytucie na kursach 157 lekarzy, 92 chemików i 65 лаборantów, indywidualnie przeszkolono 127 osób. Ogółem w tym okresie szkoliło się w Instytucie 441 osób.

Do obecnego roku na bazie lokalowej i aparaturowej Instytutu i w dużej mierze przy udziale pracowników Instytutu, prowadziła swe prace dydaktyczne Katedra Higieny Ogólnej Akademii Medycznej w Łodzi. Było to dużym obciążeniem, ponieważ rocznie przez pracownie Instytutu przewijało się ok. 500 studentów medycyny i ok. 200 słuchaczy stomatologii. Od paru miesięcy katedra higieny posiada już swój oddzielny lokal i własnych asystentów, co pozwala Instytutowi skoncentrować się na własnych zagadnieniach.-

